

Sygn. akt I ACa 377/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed (spr.)
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 19 stycznia 2017 r., sygn. akt I C 97/16

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 4 000 (cztery tysiące) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Zofia Kawińska-Szwed	SSA Anna Bohdziewicz
-------------------------------------	--------------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 377/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda 108.080 zł z ustawowymi odsetkami od 29 grudnia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r., umorzył postępowanie odnośnie kwoty 54.600 zł, w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

Powyższy wyrok Sąd oparł na ustaleniach:

W dniu 1 kwietnia 2015r. wypadkowi drogowemu uległa żona powoda D. S. i córka A. S.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Cieszynie z 11 lutego 2016 roku sygn. akt II K 961/15 sprawca został uznany za winnego tego, że w 1 kwietnia 2015 roku na ulicy (...) w S. w woj. (...) prowadząc samochód osobowy umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przekroczył o 21 km/h prędkość dopuszczalną i nie zachował należytej ostrożności dojeżdżając do przejścia dla pieszych przez co nie ustąpił pierwszeństwa pieszym D. S. i A. S. doprowadzając do ich potrącenia w wyniku czego nieumyślnie spowodował u A. S. obrażenia, które doprowadziły do jej zgonu tj. przestępstwa z art. 177 §2 kk w zw. z art. 177 §1 kk.

Żona powoda po wypadku została przewieziona do szpitala w J., tam przebywała na oddziale Intensywnej (...). Potem na dalsze leczenie do szpitala w C., gdzie (...) zmarła.

Powód przez 28 lat pozostawał w związku małżeńskim z D. S.. Byli zgodnym, kochającym się małżeństwem. Mieli dwoje dzieci, dorosłą córkę, która w dacie wypadku była zamężna oraz 6-letnią córkę A.. D. S. miała 45 lat gdy urodziła córkę A.. D. S. zajmowała się domem, była ciepła, opiekuńcza. Małżonkowie planowali remont domu, wzięli na ten cel kredyt. O wypadku powód dowiedział się od swojego zięcia. Pojechał na miejsce wypadku, żona jeszcze żyła, widział jak leżała pod kołami samochodu. Potem wraz z zięciem jechali za karetką do szpitala. Odwiedzał żonę w szpitalu, gdyż przez 61 dni była nieprzytomna. Zmarła na jego rękach. Bardzo mocno przeżył śmierć żony, doszło do pogorszenia stanu zdrowia fizycznego i psychicznego powoda. Po wypadku przez 9 dni nie spał, do chwili obecnej ma problemy ze snem.

D. S. pracowała zawodowo. Jej zarobki w 2015r. wynosiły średnio 2.546,72zł miesięcznie. Powód przebywał na zasiłku rehabilitacyjnym i otrzymywał 1.000zł miesięcznie.

Rodzinę powoda trzykrotnie odwiedzali psychologowie z Centrum Interwencji Kryzysowej w C. – po wypadku D. S., a następnie po jej śmierci. Z ich relacji wynika, że powód był w złym stanie emocjonalnym, nie mógł sobie poradzić z zaistniałą sytuacją. Proponowano mu wsparcie psychologa ale nie skorzystał. Przeżywał stany napięcia i lęku, miał problemy ze snem, pojawiły się zaburzenia widzenia.

Powód poniósł wydatki związane z pochówkiem zmarłej żony na które składały się bukiety pogrzebowe, wystrój kaplicy do pogrzebu na kwotę 750,00zł, koszty usługi gastronomicznej na kwotę 220,00zł, wykopanie grobu głębinowego, demontaż nagrobka, obramowanie, sprzątnięcie na kwotę 2.050,00zł, koszt trumny, przewozów organizacji pogrzebu na kwotę 2680,00zł, koszty nagrobka pojedynczego w wysokości 9.600,00zł. Łącznie poniósł wydatki na kwotę 17.280zł. Pozwany wypłacił powodowi kwotę 9.600zł z tytułu poniesionych kosztów pogrzebu. Ponadto powód otrzymał zasiłek pogrzebowy na podstawie ustawy z dnia 23.10.2014r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS (...) w wysokości 4000zł.

W dniu 8 sierpnia 2015 roku pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 5.000zł i kwotę 5.000 zł tytułem zwrotu części kosztów pogrzebu. Od powyższego powód złożył odwołanie. Pozwany przyznał powodowi dodatkowo 24 lutego 2016r. kwotę 30.000,00zł z tytułu zadośćuczynienia, 23 grudnia 2015r. 20.000zł z tytułu odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej, a 26 sierpnia 2015r. 4.600zł tytułu zwrotu kosztów pogrzebu.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Ubezpieczyciel kwestionował jedynie wysokość dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia i odszkodowania, uznając, iż wszelkie jego krzywdy rekompensuje wypłacona już kwota.

Wykazana przez powoda szkoda obejmowała poniesione koszty pochówku w wysokości 17.280zł. oraz koszty przejazdu do szpitala w wysokości 5000zł. Koszty te powód wyliczył na kwotę 22.280zł, domagając się w pozwie 20.000zł.

Koszty pochówku udokumentowane fakturami i rachunkami Sąd uznał za uzasadnione w całości, jako niewygórowane.

Sąd uznał za nieuzasadnione żądanie zwrotu kosztów przejazdu do szpitala do J. i C. w wysokości 5.000zł, gdyż powód nie wykazał, że je poniósł jak i nie wykazał wysokości tych wydatków.

Powód pierwotnie domagał się z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie jego sytuacji życiowej kwoty 156.000,00zł, a wobec cofnięcia pozwu w części ostatecznie kwoty 136.000zł.

Podzielił Sąd Okręgowy argumentację pozwanego, że skoro wynagrodzenie zmarłej żony powoda wynosiło około 2.600zł, świadczenie rehabilitacyjne powoda 1.000zł, łącznie dysponowali kwotą 3.600zł. Dzieliąc powyższą kwotę na 3, na członka rodziny przypadało 1.200zł. Obecnie małoletnia córka otrzymuje rentę w wysokości 1.548zł, powód rentę 873zł. Dzieliąc powyższą kwotę na 2 na członka rodziny przypada mniej więcej tyle samo, co przed śmiercią D. S., a więc kwota pieniężna przypadająca na członka rodziny nie uległa zmniejszeniu.

W części za uzasadnione uznał jednak żądanie powoda z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej, gdyż obecnie powód musi córce zastępować również matkę. Tylko na nim spoczywa obowiązek prowadzenia domu, prania, sprzątanania gotowania, wyprawiania córki do szkoły, pilnowania aby była czysta i schludnie ubrana, pomoc w odrabianiu lekcji, udział w zebraniach i wywiadówkach w szkole. To co dawniej małżonkowie dzielili między sobą, musi wykonywać sam powód, kosztem wolnego czasu i ewentualnej dodatkowej pracy zarobkowej. Sąd zasądził z tego tytułu na rzecz powoda kwotę 39.400zł, uznając, że te dodatkowe ponoszone przez niego koszty stanowią kwotę około 300zł miesięcznie. Córka stron w dacie wypadku liczyła 5 lat a więc do osiągnięcia przez nią pełnoletności to na powodzie będzie ciążyła również rola matki a zatem związane z tym dodatkowe wydatki. Jako nieuzasadnione uznał Sąd żądanie powoda, aby dodatkowe koszty opieki nad córką opisane wyżej przyjąć na kwotę 1.100zł miesięcznie. Jest ona znacznie wygórowana i prowadziłaby do nieuzasadnionego wzbogacenia się powoda. Zasądzona kwota 39.400zł powiększona o wypłaconą już przez pozwanego kwotę 20.000zł (59.400) daje sumę adekwatną do szkody jaką poniósł powód z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej. W pozostałej części Sąd powództwo w tym zakresie oddalił, a co do cofniętego pozwu postępowanie umorzył.

Wskazując kryteria, jakie należy brać pod uwagę przy ocenie wysokości zadośćuczynienia uznał, że okoliczności sprawy uzasadniają przyznanie powodowi zadośćuczynienia, które wraz z wypłaconą już powodowi z tego tytułu kwotą 35.000zł wynosi 100.000 złotych.

Po śmierci żony powód odczuwa ogromny dyskomfort psychiczny i cierpienie emocjonalne. Nagła i tragiczna śmierć żony oraz okoliczności w jakich do niej doszło a także fakt, że widział bezpośrednie następstwa wypadku wywołały u niego zespół stresu pourazowego, którego niektóre objawy są aktywne do dzisiaj. Z opinii biegłej psycholog wynika, że powód ma natrętne wspomnienia wypadku, nasuwający się przed oczy statyczny obraz poszkodowanej. W dalszym ciągu ma zaburzenia snu, ogólne pobudzenie, niepokój, poczucie winy. Śmierć żony spowodowała diametralną zmianę w jego życiu, został postawiony przed koniecznością objęcia całkowitej odpowiedzialności za córkę, a przy tym ma ograniczenia wynikające z choroby.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił żądanie zadośćuczynienia jako wygórowane, biorąc pod uwagę ogólną zasadę, że zadośćuczynienie nie może prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia osoby poszkodowanej.

Łącznie z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania Sąd zasądził na rzecz powoda 108.080 zł. Na sumę tę składają się: 3.680zł z tytułu odszkodowania, 39.400zł z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej i 65.000zł z tytułu zadośćuczynienia.

Od zasądzonej kwoty Sąd zasądził odsetki ustawowe zgodnie z treścią art. 481 §1 kc.

Powód w dniu 18 grudnia 2015 roku skierował do pozwanego ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty. Przesyłka została odebrana w dniu 22 grudnia 2015 roku. Pozwany powinien był niezwłocznie spełnić swoje świadczenie. D. S. zmarła w dniu (...), a powód odczuwał istotne cierpienie z powodu jej śmierci przez okres kilku miesięcy. W dniu 29 grudnia 2015 roku znany już był rozmiar doznanej przez niego krzywdy oraz zakres jego cierpień, a także wszelkie

okoliczności zdarzenia, brak jest więc zdaniem Sądu podstaw do zasądzenia odsetek od późniejszej daty, w tym daty wyrokowania.

Na podstawie art. 355 §1 kpc Sąd umorzył postępowanie w związku z cofnięciem pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 54.00.zł Cofnięcie zostało dokonane w związku z częściowym spełnieniem świadczenia przez pozwanego po wniesieniu pozwu.

Na podstawie art. 102 k.p.c. i art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania. W sprawie niniejszej zaszyły bowiem szczególne okoliczności przemawiające za takim rozstrzygnięciem. Powód jest rencistą, jego dochody są niewysokie, Sąd miał także na względzie charakter dochodzonego roszczenia.

Na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 100 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5414 tytułem opłaty od uiszczenia której powód był zwolniony oraz 35% kosztów biegłego.

Wyrok w pkt. 2 i 6 zaskarżył apelacją powód, który zarzucił naruszenie art. 446 § 3 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na zaniżeniu przyznanego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, naruszenie art. 446 § 4 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na zaniżeniu przyznanego, powodowi zadośćuczynienia, sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, naruszenie art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 217 § 1 kpc, art. 227 kpc i art. 278 § 1 kpc.

Podnosząc powyższe zarzuty domaga się zmiany wyroku w punktach 2 i 6 przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda 96.600 zł z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej z ustawowymi odsetkami od 29 grudnia 2015 r., 200.000 zł z tytułu zadośćuczynienia z odsetkami od 29 grudnia 2015 r. kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego oraz dopuszczenia na podstawie art. 380 kpc zgłoszonego w pozwie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii na okoliczność następstw wypadku komunikacyjnego i śmierci D. S. dla sytuacji ekonomicznej i finansowej powoda, sposobu funkcjonowania po śmierci żony.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia Sądu Okręgowego oraz wysnute wnioski jako prawidłowe Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Wbrew stanowisku skarżącego zebrany w sprawie materiał dowodowy wyjaśnia wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności i w sposób logiczny je motywuje. Twierdzenie, że istotne pogorszenie sytuacji życiowej powoda wymagało, dla określenia zakresu pogorszenia, wiadomości specjalnych z zakresu ekonomii i dopuszczenia dowodu z opinii biegłego tej specjalności jest bezzasadne. Żona powoda była osobą zatrudnioną na stanowisku specjalisty – księgowej, jej dochody były stabilne. Rozliczając się w 2015 roku z dochodów uzyskanych przez małżonków w 2014 r. do ich wspólnego budżetu wpływała nadpłata podatkowa w wysokości 1.669 zł, co w skali miesiąca daje kwotę 139 zł. Na każdego członka rodziny to kwota 46,33 zł. W tym tylko zakresie mógłby powód partycypować w nadwyżce podatkowej, przy wspólnym rozliczaniu się małżonków, gdyby nie wypadek współmałżonka.

Śmierć małżonki powoda niewątpliwie wywołała konieczność przejścia przez powoda tej części obowiązków jakie wobec rodziny spełniała D. S..

Pracując zarabiała około 2.547 zł miesięcznie.

Powód korzystał z zasiłku rehabilitacyjnego, a obecnie ma rentę w wysokości 873 zł. Zatem, gdyby nie tragiczny w skutkach wypadek, rodzina utrzymywałaby się z łącznego dochodu małżonków w wysokości 3.420 zł. Obecnie jest

to kwota 2.386 zł średnio na 1 osobę w rodzinie przypada kwota porównywalna z tą jaką dysponowała rodzina, gdy żyła D. S.. Uwzględnia ona także hipotetyczną sumę przypadającą z tytułu rozliczenia podatkowego. W tym więc zakresie zarzut zaniżenia oceny stopnia materialnego pogorszenia sytuacji życiowej nie został wykazany. Także twierdzenie, że małżonkowie wypracowywaliby przyszłe fundusze emerytalne, które znacząco mogły wpływać na sytuację materialną powoda ocenić należy jako bezzasadne. Świadczenie emerytalne jest prawem osoby, która spełnia kryteria ustawowe do korzystania z tego uprawnienia, oceniane indywidualnie. Czy i kiedy powód mógłby skorzystać z funduszu wypracowanego przez żonę, gdyby nie śmiertelny wypadek, jest zdarzeniem przyszłym acz niepewnym, co wyklucza możliwość dokonywania ustaleń nawet hipotetycznych.

Dokonując oceny istotnego pogorszenia sytuacji życiowej powoda zasadnie poddał Sąd Okręgowy ten aspekt ocenie w granicach osobistego wkładu powoda w wychowanie i utrzymanie córki bez udziału żony oraz osobistego wkładu w prowadzeniu gospodarstwa domowego, ponoszenia części stałych wydatków płatniczych bez względu na liczbę członków rodziny. Ustalona kwota 300 zł miesięcznie w sposób prawidłowy, zbliżony do realiów ekonomicznych, w jakich żyła rodzina, odzwierciedla wkład osobistej pracy w domu i finansowy żony powoda w tej części w jakiej został obciążony po jej śmierci powód. Kwota, której domaga się powód, tj. 1.100 zł, nie została w sposób racjonalny wyliczona.

W pełni Sąd Apelacyjny akceptuje także określenie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia. Sąd wskazał kryteria, którymi kierował się oraz utrwalone orzecznictwo i poglądy doktryny w zakresie zarówno zasad przyznawania zadośćuczynienia jak i ocen jego wysokości, co czyni zbędnym ponowne ich przytaczanie w tym miejscu. Łączna suma 100.000 zł została przyjęta w sposób wyważony, uwzględniający stan faktyczny sprawy, a także w sposób nie odbiegający od orzecznictwa w sprawach o zbliżonych stanach faktycznych w okręgu Sądu Apelacyjnego w Katowicach oraz pozostałych sądów apelacyjnych.

Zarzut rażącego zaniżenia wysokości zadośćuczynienia ocenia Sąd Apelacyjny w tej sytuacji jako niezasadny, a w konsekwencji także zarzuty naruszenia prawa materialnego oraz procesowego.

Mając powyższe na uwadze orzekł jak w sentencji na mocy art. 385 kpc.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia art. 100 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Zofia Kawińska-Szwed	SSA Anna Bohdziewicz
-------------------------------------	--------------------------	----------------------

Za przebywającą od dnia

1 października 2017 r. w stanie spoczynku